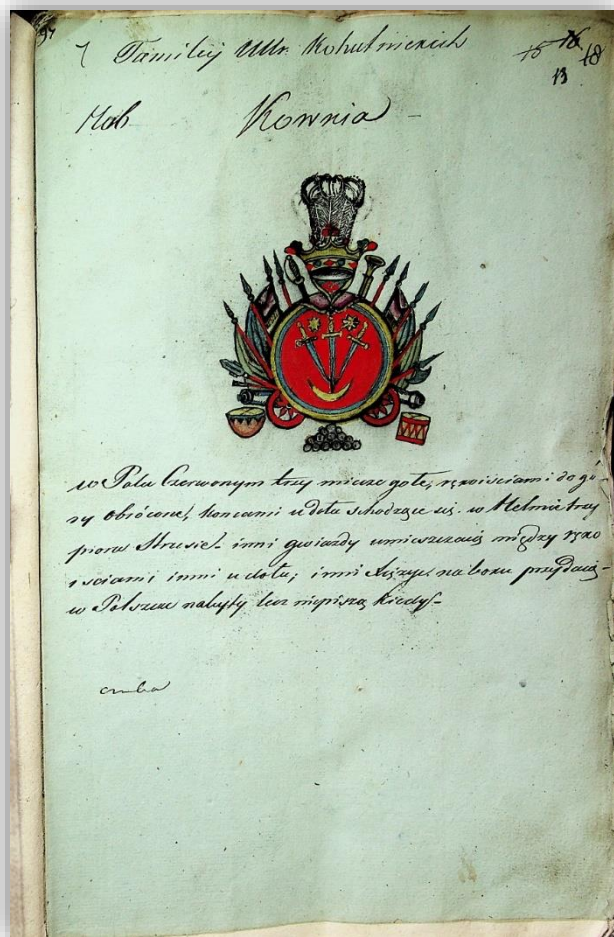


Polska to dla mnie...

Polska to dla mnie przykład bohaterskiej walki naszych krewnych o wolność i niepodległość Polski.



Kohutniccy herbu Kownia. Pierwszy zapis pochodzi z roku 1391. Herb znajduje się w Klejnotach Długosza i w herbarzyku Ambrozego. Po długich latach poszukiwań w różnych archiwach Polski, Ukrainy, Rosji, Wielkiej Brytanii udało nam się znaleźć w Archiwum Obwodu Kijowskiego materiały o szlachecką sprawę rodziny i nasz herb rodowy. Dzięki temu dotknęliśmy wyjątkowych dokumentów historycznych, prześledzili historię rodziny od XVII wieku. Analizując sprawę szlachecką i herb rodziny dowiedzieliśmy się, że przez wiele stuleci większość naszych przodków była w służbie wojskowej i poświęciła swoje życie walce o wolność i niepodległość Polski.

Zarówno w czasie rozbiórów Polski, jak i w czasie powstań 1830-1863, walk o niepodległość 1918-1920 oraz w czasie II Wojny Światowej, Powstania Warszawskiego i w powojennym podziemiu Kohutniccy zawsze byli w pierwszych szeregach walczących o wolną Polskę. W związku z setną rocznicą „Cud nad Wisłą”, Bitwy Warszawskiej 1920 r., która gwarantowała wolność nie tylko Polski odrodzonej po 123 latach rozbiórów, ale także była gwarancją wolności dla całej Europy, chcę powiedzieć o kuzynach naszej babci **Marii Kohutnickiej**, kawalerach Orderu Virtuti Militari, **braciach Romualdzie i Władysławie Kohutnickich**, ich bohaterskich losach i walce o wolną Polskę.



Romuald Kohutnicki (ur. 20 lutego 1889r., Żytomierz, Ukraina). Ukończył Szkołę Junkrów Piechoty w Odessie (1910; po pierwszej kategorii). Został mianowany podporucznikiem do 121 Pułku Piechoty Penzeńskiej w Charkowie. Awansowany do stopnia kapitana 09.12.1914, „**za wyróżnienie w sprawach przeciw nieprzyjaciela**”. Ukończył przyspieszone kursy 3 kolejki Nikołajewskiej Akademii Wojskowej. W listopadzie 1918 zostaje w stopniu podpułkownika dowódcą 3 pułku Strzelców w 5 Dywizji Syberyjskiej płk. Rumszy. Dywizja ta osłaniając Korpus kierujący się do Charbina i Władywostoku celem

odpłynięcia do Polski w ciężkich bojach z bolszewikami ostatecznie została rozbita i ppłk. Kohutnicki dostaje się do niewoli. W czasie transportu udaje mu się uciec i po trudnej wędrówce dociera do Charbina i dalej do Władywostoku, gdzie funkcjonował polski konsulat, który młodego oficera wraz z wieloma podobnymi mu Polakami wysyła statkiem do Włoch. Stąd drogą lądową dociera do Polski. W kwietniu 1920 zostaje przydzielony do Sztabu Głównego po czym w czasie Bitwy Warszawskiej mianowany zostaje Szefem Sztabu 11 Dywizji Piechoty. Dzięki wiedzy wojskowej, doświadczeniu i zdolnościom operacyjnym, udaje mu się przeorganizować Dywizję i zapobiegając jej rozbiciu odegrać znaczącą rolę w bitwie pod Radzyminem. *„Dowódca 11 dywizji skierował pod Radzymin swój główny odwód - II batalion 47 pułku. Batalion ten poprowadził na front szef sztabu dywizji ppłk Romuald Kohutnicki. Późnym wieczorem 13-ego szef sztabu 11 DP ppłk Romuald Kohutnicki przybył z Marek do Słupna by rozeznać sytuację. Odwołał płk. Bronisława Krzywobłockiego ze stanowiska d-cy 46 PP i powierzył mjr. Józefowi LIWACZOWI. Z szefem sztabu przybyły dwie kompanie odwodowe. Dzięki wysiłkom oficerów stopniowo udało się opanować panikę w szeregach 46 pułku. . Polscy żołnierze, ponosząc wielkie straty, utrzymali Radzymin i inne miejscowości, odrzucając bolszewików na wschód”*. Tuż po zakończeniu bitwy odbyła się w Radzyminie uroczystość nazwana wówczas „Świętem Virtuti Militari”. **Za ten okres walki otrzymuje Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari.**



Gdy w 1919 r. we Francji powstawał pierwszy w historii WP pułk pancerny, nie istniało polskie słowo na określenie nowego typu broni. Opancerzony Renault FT-17 najbardziej kojarzył się żołnierzom z czołgającym się smokiem, więc porucznik **Władysław Kohutnicki zaproponował: "Nazwijmy go czołgiem"** i na zawsze przeszedł do historii Wojsk Pancernych Polski.

Władysław Kohutnicki (ur. 20 grudnia 1893 r., Żytomież, Ukraina), chorąży 132 Pułku Piechoty Benderskiej, z którym brał udział w walkach 1914-1915 na froncie południowo-zachodnim i 1915-1917 na froncie Północnym. Awansowany na podporucznika (WP

20.12.1915, *„za wyróżnienie w sprawach wobec nieprzyjaciela”*). W 1917 przeszedł do I Korpusu Polskiego i objął stanowisko dowódcy batalionu, a potem komendanta Kwatery Sztabu Korpusu. Po rozwiązaniu Korpusu wyjechał na Daleki Wschód i tam formował ochotniczy oddział wojsk polskich. Na jego czele dotarł do Francji i wstąpił do Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera. W 1919 wrócił do Polski na czele 2 kompanii 1 pułku czołgów i w jego składzie walczył na froncie polsko-bolszewickim. *„23 lipca 1920 roku w południe okazało się, że sowiecka 15. Dywizja Kawalerii wykonuje natarcie na kierunki: Nowy Dwór, Kuźnica, Sokółka z zamiarem odcięcia dróg ewakuacyjnych dla pododdziałów Wojska Polskiego. 1. kompania czołgów na platformach kolejowych oraz pociąg pancerny „Mściciel” miały za zadanie powstrzymać nieprzyjaciela na linii toru kolejowego Sokółka – Grodno. Do kompanii czołgów przydzielono dwie kompanie piechoty (78. Pułk Piechoty). Dowódca 1. kompanii czołgów kapitan Władysław Kohutnicki, dowiedziawszy się o niebezpiecznej sytuacji, w jakiej znalazła się 2. kompania czołgów (podążająca drogą Kuźnica - Sokółka), zarządził doczepienie platform kolejowych do pociągu pancernego „Mściciel”. Oba pociągi (czołgi na platformach i pociąg pancerny) wyruszyły ze stacji Sokółka o godzinie 3.30 rano 25 lipca 1920 roku, przemieszczając się w pewnej odległości od siebie. Na wysokości wsi Orłowicze pociąg pancerny „Mściciel” zatrzymał się z powodu barykady z belek drewnianych ułożonych na torze. Rozległy się strzały i oba pociągi cofnęły się do wykopu kolejowego, gdzie się ukryły. Kapitan Kohutnicki polecił cofnąć się pociągowi pancernemu „Mściciel” z*

platformami dla 2. kompanii do Sokółki, zaś 1. kompanii czołgów - wyładować się z platform i przygotować się do walki na gąsienicach. Do starcia przygotowało się 15 czołgów z trzech kompanijnych plutonów oraz jeden czołg dowódcy. Kompania ruszyła z wykopu w kierunku wzgórza 180, niszcząc oddział sowiecki, który przygotował zasadzkę na torze kolejowym. Siła ognia i szybkość manewru zaskoczyły sowieców, którzy rzucili się do panicznej ucieczki w pobliskie błota.” Kompania wsparta tylko dwoma plutonami słuckiego pułku piechoty, rozbiła 157 pułk piechoty Armii Czerwonej, co umożliwiło planowy odwrót oddziałów polskich na Sokółkę.

Za czyn ten Władysław Kohutnicki został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu *Virtuti Militari*.

Jestem dumny z naszych krewnych, pozostaną w naszych sercach na zawsze i będą przykładem dla następnych pokoleń rodziny. Wieczna im pamięć...

Przypisy

1. Archiwum Kijowskiego Obwodu, f. 782, o1, spr. 5730.
2. Błoński Informator Samorządowy № 11, 2013
3. Janusz Odziemkowski. Obrona Przedmościa Warszawskiego 12-17 VIII 1920 r. Niepodległość i Pamięć 2/2 (3), 9-38
4. Piotr Bojarski. Czołgające się smoki. „Ale historia”. 46/ 2012 (46), s. 8–9. Agora SA (pol.).

Linki zewnętrzne

- http://obodesse.at.ua/publ/odesskoe_pekhotnoe_junkerskoe_uchilishhe_chast_v/1-1-0-269
- https://ria1914.info/index.php/Когутницький_Ромуальд_Иванович
- <http://rok1920.pl/bitwa-pod-radzyminem/14-sierpnia/>
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Romuald_Kohutnicki
- https://ria1914.info/index.php/Когутницький_Владислав_Иванович
- <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/29947?t=Pancerne-smoki#>
- <https://blogpress.pl/node/9496>
- <https://isokolka.eu/sokolka/32242-czolgi-na-sokolszczyznie-bitwa-pod-orlowiczami-w-1920-roku-foto>
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Władysław_Kohutnicki